

Przeczytaj uważnie teksty i pytania, a następnie zwięźle na nie odpowiedz.

1. G. 1.141: Cena musi się wyrażać w obliczonym pieniądzu. Mocno analizowano, czy cenę mogą wyrażać inne rzeczy, np. niewolnik albo toga (...). Nasi nauczyciele uważają, że cena może być wyrażona także w innej rzeczy; stąd pochodzi to, co się pospolicie uważa, że kupno i sprzedaż zawiera się poprzez zamianę rzeczy i ta postać kupna i sprzedaży jest najstarsza, a jako dowodem posługują się greckim poetą Homerem:

Zatem ruszyli po wino o bujnych włosach Achaje/ Jedni za spiż je dostają, inni za czarne żelazo,/Jedni za skóry wołowe, a drudzy za same woły,/Inni za jeńców wojennych i tak dalej.

Autorzy szkoły przeciwnej są innego zdania i uważają, że czym innym jest zamiana rzeczy, a czym innym kupno i sprzedaż. W przeciwnym razie przy zamianie rzeczy nie można by rozstrzygnąć kwestii, co do której rzecz uważa się, że została sprzedana, a która oddana tytułem ceny; a również niedorzeczny wydaje się pogląd, że każda z obu rzeczy i została sprzedana, i wydana tytułem ceny. Ale Caelius Sabinus powiada, że jeśli tobie, mającemu rzecz na sprzedaż, np. grunt, przyjmę i dam tytułem ceny, powiedzmy niewolnika, grunt będzie uchodził za sprzedany, niewolnik zaś oddany tytułem ceny, aby otrzymać grunt.

Pytania:

1. Kto jest autorem tego tekstu?
2. Jak dotrwał do naszych czasów?
3. Kim są nasi nauczyciele?
4. A ich oponenci?
5. Czego dotyczy zaprezentowana w tekście kontrowersja?
6. Jaka była opinia naszych nauczycieli? A ich argumenty?
7. Jaka była opinia ich oponentów? A ich argumenty?
8. Jak oceniasz rozumowanie obu stron?
9. Która z opinii przeważała?

II. D. 12.1.11 11. Ulpianus, *Do edyktu*, ks. XXVI.

Prosiłeś mnie o pożyczanie pieniędzy: ponieważ ich nie miałem, dałem ci naczynie ze złota abyś je sprzedał, a uzyskane pieniądze zatrzymał jako pożyczkę. Jeśli rzecz sprzedasz, sądzę, że nastąpiło zawarcie umowy pożyczki. Jeśli zaś naczynie utracisz, zanim je sprzedasz, powstała wątpliwość, czy strata obciąża ciebie czy mnie. Sądzę, że rozróżnienie zaproponowane przez Nerwę jest bardzo zasadne, znaczenie bowiem ma fakt, czy ja chciałem sprzedać to naczynie czy nie. Jeśli chciałem sprzedać, strata obciąża mnie. Sytuacja ta bowiem podobna jest do tej, kiedy jakąś rzecz daję komuś,

aby ją sprzedał w moim imieniu: jeśli zaś dałem bez zamiaru sprzedaży, lecz z tej przyczyny zostało sprzedane, abyś mógł zatrzymać pieniądze, starta będzie obciążać ciebie, szczególnie jeśli pożyczyłem bez odsetek

Pytania:

1. Kto jest autorem tego tekstu?
2. Jak dotrwał do naszych czasów?
3. Kiedy w opisanej sytuacji powstaje pożyczka?
4. Jaki kontrakt powstał pomiędzy wydaniem rzeczy a jej sprzedażą?
5. Wyjaśnij, czy powyższa sytuacja stanowi wyjątek wobec realnego charakteru pożyczki?
6. Co wyjątkowego znajdujesz w opisanej konstrukcji prawnej?

III. Kazus

Caius Claudius Diogenes zapragnął kupić niewolnika wykwalifikowanego skrybę, jednak jako że mieszka na wsi, nie ma takich możliwości. W związku z tym prosi o pomoc swego przyjaciela, Marcusa Aurelius Sarapiona, zamieszkującego w Aleksandrii. Na ten cel wysłał mu 120 drachm. Marcus Aurelius Sarapion udaje się na targowisko i kupuje doskonałego niewolnika za 100 drachm. Sarapion pyta Caiusa Claudiusa Diogenesa, czy może zatrzymać 20 jako pożyczkę, na co Diogenes wyraża zgodę. Po pewnym czasie od zakupu, Sarapion wydaje Diogenesowi niewolnika.

1. Po pewnym czasie Diogenes prosi Sarapiona o zwrot 20 drachm, czego Sarapion nie chce uczynić. Co może teraz zrobić Diogenes?
2. Trzy miesiące po zakupie zgłasza się do Diogenesa pewien weteran twierdząc, że ma na niewolniku *ususfructus*. Na czym opiera się jego roszczenie? Czy ma rację?
3. Czy Diogenes ma jakieś narzędzia ochrony w tej sytuacji?